

# Włodzimierz Goriszowski

---

## Samorządność szkolna drogą do demokracji w ujęciu historycznym

---

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (46-47), 83-92

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Samorządność szkolna drogą do demokracji w ujęciu historycznym

Zmiany, jakie dokonały się w Polsce po sierpniu 1980 r. wpłynęły również na przeobrażenia systemu oświaty. Zmianom tym nie zawsze towarzyszyły konstruktywne działania ze strony różnych sił społecznych. Obecna polityka państwa w dziedzinie oświaty i wychowania stawia oświatę na priorytetowym miejscu wśród innych dziedzin gospodarki. Świadczy o tym ustawa Sejmu z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Ustawa ta podnosi rolę zawodu nauczyciela, a co za tym idzie – i szkoły w systemie naszego państwa. Nowa Karta Nauczyciela nakłada również na nauczycieli, jako twórców przyszłych pokoleń, bardzo odpowiedzialne obowiązki.

Szkoła, a w niej nauczyciele winni ukształtować osobowość młodych ludzi współodpowiedzialnych za przyszłość swojego kraju, ukształtować u nich odpowiedni stosunek do pracy, który jest niezbędny do dalszego rozwoju kraju.

W świetle rysujących się prognoz ekonomiczno-gospodarczych należałoby się zastanowić nad usprawnieniem działalności szkoły w sensie zapewnienia jej bazy warunkującej procesy dydaktyczno-wychowawcze. Wydaje się, iż duża możliwość podniesienia sprawności działalności szkoły tkwi w siłach społecznych – sojusznikach szkoły. Do tego celu należałoby wykorzystać rolę takiego czynnika, jakim jest samorządność. Zapewne inicjatywa kierownictwa szkoły, jak i rad pedagogicznych spotkałaby się z przychylnym stanowiskiem różnych sojuszników szkoły. Idzie o wykorzystanie olbrzymiego potencjału ludzi wykształconych do współpracy ze szkołą, zwłaszcza w pozaszkolnej działalności szkoły. Szkoła powinna stać się instytucją otwartą, jednocześnie współpracującą ze środowiskiem w celu podnoszenia wartości wychowania młodego pokolenia. Taka współpraca na pewno przyczyniałaby się do różnych oszczędności ekonomicznych.

Innym bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na podnoszenie wartości dydaktyczno-wychowawczej szkoły powinno być stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych personelu pedagogicznego.

Należałoby przypuszczać, że wymienione przesłanki w zasadniczy sposób powinny wpłynąć na usprawnienie działalności szkoły, a w tym i funkcjonowania idei samorządnych na różnych odcinkach działalności ustroju szkolnego.

Zmiany dokonujące się w zakresie reformy gospodarczej w naszym państwie wskazują na to, iż zakłady pracy będą zgłaszać zapotrzebowanie na ludzi twórczych, zaangażowanych, odpowiedzialnych za swój odcinek powierzonej pracy. Wydaje się oczywiste, że tego typu postawy jest w stanie wykształcić przede wszystkim szkoła.

Czynnikami bezpośrednio wpływającymi na sposób funkcjonowania idei szkoły samorządnej są: jej organizacja, zasady prawne, współpraca ze środowiskiem oraz pozycja dyrektora w tym rodzaju szkoły.

Na realizację czynnika, jakim jest organizacja szkoły, wpływają takie czynniki szczegółowe, jak:

- planowanie pracy szkoły,
- organizacja procesu nauczania i wychowania,
- organizacja pracy rady pedagogicznej,
- kontrola pracy szkolnej.

Sposób funkcjonowania tych czynników szczegółowych w działalności szkoły w zasadniczy sposób wpływa na realizację idei samorządnych.

Nie bez wpływu na wzmacnianie własnych inicjatyw szkoły staje się jej współpraca ze środowiskiem. Koncepcja szkoły otwartej na wszystko, co sprzyjać będzie postępowi w ogóle, a chodzi tu o postęp społeczny, szkoły otwartej na umacnianie w społeczeństwie idei samorządowych i samorządnych wiązać będzie środowisko społeczne ze wszystkimi podejmowanymi formami działań pedagogicznych przez nauczycieli. Zwiększone zainteresowanie prowadzić będzie do zaangażowania się obywateli w sprawy szkoły, także i w zakresie społecznej kontroli i społecznej oceny.

Bardzo ważnym czynnikiem, który pozwala na funkcjonowanie idei samorządnych w szkole są zasady prawne oraz przestrzeganie prawa w realizacji zadań, nakazów i obowiązków sformułowanych w obowiązujących przepisach prawnych, a odnoszących się do działalności placówki szkolnej.

Pozytywne funkcjonowanie idei samorządnych będzie zależało od stylu kierowania szkołą przez jej dyrektora. Organizacja i pedagogiczna efektywność szkoły jest wypadkową wielu czynników, wśród których prawidłowa, oparta na obopólnym zrozumieniu relacja dyrektora szkoły do wewnętrznych i zewnętrznych organów kolegialnych może mieć znaczącą, pozytywną rolę. Miernikiem zakresu współdziałania organów kolegialnych wewnątrzszkolnych w procesie decyzyjnym powinna być skala decyzji, a nie formalna strona zabezpieczenia udziału danego organu w decyzjach.

Idea samorządności ma w literaturze bogate tradycje historyczne. 300 lat temu John Locke określił cykl wychowania jako „uzdolnienie dziecka, by się mogło samo rządzić”. Polegało to na funkcjonowaniu pewnych form instytucjonalnych tworzonych przez nauczycieli, np. funkcje prefektów, cenzorów czy dekurionów. W polskich szkołach (według A. Kamińskiego) dość wcześnie traktowano dekurie jako zespoły koleżeńskie, jednakże były to tylko zapowiedzi samorządnych form życia uczniów, gdyż w zasadzie funkcje te służyły utrzymaniu dyscypliny.

Początki sądu i samorządności sięgają u nas czasów Komisji Edukacji Narodowej. To pierwsze na świecie Ministerstwo Oświaty stanowi jedną z najpiękniejszych i postępowych instytucji. Jego czołowi działacze – S. Staszic, H. Kołłątaj, G. Piramowicz pomysł sądu koleżeńkiego przyjęli pozytywnie. Sądy doczekały się pięknej kontynuacji i dalszego rozwoju. Znana jest głośna ich działalność w Nowogrodku, Włodzimierzu Wołyńskim czy Krzemieńcu.

Proponowane przez Kołłątaję poprawki do regulaminu sądu polegające na tworzeniu samorządów uczniowskich znacznie przekroczyły jego kompetencje, ponieważ pomysł zawierał to, co dziś rozumiemy przez nowoczesny samorząd uczniowski, czyli reprezentowanie autonomicznych interesów uczniów w szkole.

Idea teoretyka pedagogiki XIX w. B. Trentowskiego prawie w pełni została zrealizowana dopiero w XX w. przez J. Korczaka, dla którego samorząd był formą współczesnego działania, służącą zbiorowości. Model korczakowski samorządu obejmuje całe życie dziecka, tworząc przy tym pewną mikrostrukturę, której podstawowymi organami są: sąd koleżeński, sejm dziecięcy i rada samorządu.

„System samorządu jest metodą wychowania, a wychowywać znaczy prowadzić od niekompetencji do kompetencji, od niezręczności do umiejętności, od nieświadomości do wiedzy, od braku przewidywania do przezorności [...]”.

Jeśli chcemy mieć obywateli zdolnych do kierowania nawą państwową musimy ich w tym kierunku wychować<sup>1</sup>.

Podsumowania różnych badań i koncepcji na temat samorządności i samorządu uczniowskiego dokonał francuski klasyk pedagogiki samorządowej A. Ferriere. Kładł on nacisk na konieczność rozwijania samodzielności młodzieży oraz rozwijania umiejętności działania społecznego. Z jego publikacji wynika bardzo wyraźnie, że pedagogika zachodnia ujmowała problem zbyt liberalistycznie, nie doceniając kierowniczej roli nauczyciela wychowawcy ani też ukierunkowującego znaczenia treści o charakterze ideowym. Samorząd uczniowski miał w tych ujęciach przygotowywać do praktycznego życia w najbliższym środowisku<sup>2</sup>. Zaobserwować tu można wyraźny wpływ struktury systemu społecznego, na którego gruncie tego rodzaju koncepcje powstawały.

W okresie międzywojennym w Polsce rozpoczął się szeroko zakrojony ruch zmierzający do zastosowania pedagogicznych koncepcji zachodnich na naszym terenie. Z inicjatorów i propagatorów idei samorządu uczniowskiego można wymienić znanych nauczycieli i działaczy oświatowych: W. Przanowskiego, J. Wójcika<sup>3</sup>, J. Korczaka<sup>4</sup>.

W latach międzywojennych próby w zakresie organizacji samorządu w szkole podejmowali również czynni na gruncie pedagogiki pracownicy nauki L. Bandura i A. Kamiński<sup>5</sup>.

Wspomniany A. Kamiński po raz pierwszy w naszej literaturze pedagogicznej rozdzielił pojęcia „samorządność” i „samorząd” uczniowski. Pisze na ten temat w książce pt. *Samorząd uczniowski jako metoda wychowawcza*.

Samorządność jest według autora odmianą zasady, która postuluje doprowadzenie wychowanka do „samodzielnego i świadomego kierowania swoim po-

<sup>1</sup> A. Ferriere, *Samorząd uczniowski we wspólnotach młodzieżowych*, Warszawa 1962.

<sup>2</sup> Z. Krzysztoś, *Pedagogika*, Warszawa 1969, s. 147.

<sup>3</sup> Zob. *Samorząd uczniowski w Polsce w latach 1918–1939. Część I – doświadczeń nauczycieli*, red. H. Kasperowiczowa, Warszawa 1960.

<sup>4</sup> J. Korczak, *Wybór pism pedagogicznych*, Warszawa 1957.

<sup>5</sup> A. Kamiński, *Aktywizacja i uspołecznienie uczniów w szkole podstawowej*, Warszawa 1960; tenże, *Samorząd młodzieży jako metoda wychowania*, Warszawa 1965.

stępowaniem, czyli do autodyscypliny jako formy wyższej od zasady karności wychowującej w postawie posłuchu i uległości”. Natomiast samorząd pojmuję jako zasadę wychowawczą, metodę wychowawczą i strukturę instytucjonalną.

Teoretyczne uzasadnienie potrzeby rozwijania form współżycia i współdziałania młodzieży znajdujemy w pracach znanych polskich pedagogów tego okresu: H. Rowida, H. Radlińskiej, W. Spasowskiego, B. Nowoczyńskiego, A. B. Dobrowolskiego.

Inny punkt widzenia na problem samorządu młodzieży reprezentował w okresie przed drugą wojną światową radziecki pedagog A. Makarenko<sup>6</sup>. Stał on na gruncie wpływu, jaki wywiera życie i ideologia na formy współżycia i współdziałania.

Współczesna praktyka wychowawcza podbudowana tezami formułowanymi we współczesnej pedagogice przez licznych naukowców, takich jak np. B. Suchodolski, R. Miller, W. Szczerba, H. Muszyński, A. Gurycka wskazuje, że samorząd kształtuje się w miarę jak wzrasta u uczniów zrozumienie potrzeby prawidłowej organizacji życia każdej zbiorowości, w miarę jak zaczynają oni dostrzegać zadania godne podjęcia i wykonania.

Działalność samorządowa polega zawsze na czynnym udziale członków zbiorowości w sprawowaniu funkcji kierowniczych dotyczących tej zbiorowości, a więc w planowaniu, organizowaniu, koordynowaniu, kontroli oraz ocenie działalności ogółu jej członków. Zdaniem A. Kamińskiego „samorządność jest pewną formą organizacji i działania określonej grupy społecznej, to zaś, co nazywamy samorządem obejmuje nie pojedyncze jednostki i nie utworzone instytucje, lecz całą społeczność wychowanków”<sup>7</sup>.

Aktywność samorządowa zdaniem H. Muszyńskiego<sup>8</sup> spełnia następujące funkcje:

- samorządność jest formą wyzwalającą aktywność, inicjatywę i zaangażowanie wychowanków;
- samorządność jest doniosłym czynnikiem kształtowania świadomej dyscypliny członków zbiorowości;
- rozwijanie działalności samorządowej w zbiorowości sprzyja kształtowaniu się w niej zdrowych, demokratycznych stosunków wewnętrznych;
- samorządność jest pewną formą stosunków między wychowankami a wychowawcą;
- samorządność jest podstawowym czynnikiem rozwijającym w wychowankach postawy uspołecznienia.

Prócz tych funkcji H. Muszyński wymienia zasady, jakimi wychowawca powinien kierować się w pobudzaniu wychowanków do działalności samorządowej:

- powszechność działań samorządowych (włączyć każdego wychowanka do uczestnictwa we współzarządzaniu);

<sup>6</sup> A. Makarenko, *Dziela*, t. 1–7, Warszawa 1955–57.

<sup>7</sup> A. Kamiński, *Samorząd...*, dz. cyt., s. 27.

<sup>8</sup> H. Muszyński, *Zarys teorii wychowania*, Warszawa 1978, s. 298.

- jawność działań samorządowych (muszą one mieć publiczny charakter, tj. docierać do wiadomości ogółu i być regulowana przez ogół);
- systematyczność działań samorządowych (nie mogą mieć charakteru doraźnego, lecz powinna je cechować ciągłość na podłożu okresowo przydzielonych jednostkom przez ogół funkcji przyznanych kompetencji);
- szerokość kompetencji działań samorządowych (powinny one dotyczyć wielu i to ważnych w życiu danej zbiorowości spraw);
- autonomia działań samorządowych (są one działaniami w zakresie zarządzania – wychowankowie muszą dysponować pewną swobodą w wykonywaniu swych czynności)<sup>9</sup>.

Przechodząc od krótkiego rysu historycznego dotyczącego samorządności i samorządu uczniowskiego, poprzez funkcje i zasady, jakie on spełnia, dochodzimy do problemu usamorzędowania szkoły. Wielu pedagogów jest zgodnych co do tego, że do podniesienia sprawności szkoły niezbędne jest zwiększenie stopnia jej samorządności. Wiąże się to z ideą upowszechnienia współdziałającego stylu kierowania<sup>10</sup>. W ostatnim dziesięcioleciu stworzono pewne podstawy teoretyczne dla usamorzędowania szkół.

Zaprezentowana przez A. Smołańskiego koncepcja szkoły usamorzędowanej była w r. 1981 przedmiotem dyskusji na łamach „Głosu Nauczycielskiego”<sup>11</sup>. A. Smołański, przedstawiając koncepcję szkoły usamorzędowanej, zaznacza, że głównymi jej właściwościami są: państwowość, uspołecznienie, inicjatywa, współdziałanie, samodoskonalenie i samokontrola. Jako podmioty „[...] traktuje się nauczycieli, uczniów, rodziców, dyrektorów, władze szkolne oraz społeczności lokalne”<sup>12</sup>, zaś sprawą zasadniczą dla prawidłowego funkcjonowania takiej szkoły jest określenie zakresu obowiązków, odpowiedzialności i usprawnień poszczególnych jej podmiotów.

Samorządność z uwagi na swoją doniosłość budzi zwłaszcza w ostatnich latach szczególne zainteresowanie. Poświęca się tej problematyce dużo miejsca, pragnąc dostarczyć nauczycielom, wychowawcom i dyrekcji jak najwięcej pomocy w codziennym wykonywaniu obowiązków dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych.

W 1981 r. odbyła się w Krakowie sesja naukowa nt. *Rola dyrektora w szkole samorządnej*. Liczne publikacje A. Smołańskiego, K. Podoskiego, M. Pęcherzkiego, J. Homplewicza, Z. Szelocha, W. Goriszowskiego, T. Kowalskiego, Z. Radwana, S. Witka i innych mogą stanowić właściwy punkt wyjścia dla dalszego tworzenia teoretycznych podstaw szkoły samorządowej<sup>13</sup>.

O samorządności zespołu można mówić wówczas, gdy każdy z jego członków ma te same prawa w ustaleniu wartości, celów i norm zespołu, gdy realizuje on w mniejszym lub większym stopniu uprawnienia kierownicze, wykazując się też zaradnością zbiorową na stanowiskach wykonawczych.

<sup>9</sup> Tamże, s. 299 oraz Ł. Muszyńska, *Integralne wychowanie i nauczanie w klasach I–III*, Warszawa–Poznań 1974.

<sup>10</sup> S. Witek, *Teoretyczne podstawy kierowania szkołą*, Warszawa 1988, s. 130.

<sup>11</sup> A. Smołański, *Szansa szkoły w jej mądrej samorządności*, „Głos Nauczycielski” 1981, nr 44.

<sup>12</sup> A. Smołański, *Szkoła usamorzędowana*, Wrocław 1987, s. 17.

<sup>13</sup> *Rola dyrektora w szkole samorządnej*, red. S. Witek, Kraków 1982.

Samorządność jest niezbędnym i podstawowym warunkiem dla rozwoju inicjatywy i aktywności pracowników, dla zwiększenia ich kreatywności i innowacyjności, umocnienia ich pozycji jako współgospodarzy<sup>14</sup>. Niezbędna jest szersza aktywizacja nauczycieli, innych pracowników i młodzieży w kierowaniu szkołą (placówką). Z badań przeprowadzonych przez S. Witka wynika, że „tylko 31,9% nauczycieli prezentuje postawę współgospodarza – ceni i lubi swoją pracę, czuje się współodpowiedzialnymi za pracę szkoły”<sup>15</sup>. Według badań K. Waligórskiego chęć współpracy z kierownictwem deklaruje 45,5% badanych<sup>16</sup>. Także głosy nauczycieli praktyków akcentują konieczność szerszego zaspokojenia potrzeby uznania, zmiany ich roli z przedmiotu na podmiot w działalności pedagogicznej, z biernego wykonawcy odgórnych dyrektyw w aktywnego współtwórcę i organizatora pracy<sup>17</sup>.

Przejdźmy obecnie do ustalenia miejsca samorządu szkolnego w procesie organizacyjnym samorządności szkoły na podstawie współczesnej nam literatury.

Zdaniem J. Radziejwicz: „Samorządność jest to zasada, według której kształtują się reguły współżycia jednostek w grupie (uczniów, nauczycieli i in.), polegające na posiadaniu i wykorzystywaniu uprawnień do podejmowania decyzji wewnątrzgrupowych (wewnątrzklasowych), nieskrępowanych możliwości organizowania się, solidnego występowania w obronie interesów grupowych i względnie autonomicznego działania w obrębie oddolnie stworzonych organów samorządowych bądź nieformalnych wspólnot rówieśniczych. Samorząd (uczniowski, nauczycielski, pracowniczy itp.) to forma organizacji społeczności (uczniowskiej, nauczycielskiej itd.) funkcjonująca na demokratycznych zasadach współżycia między jednostkami i między grupami. Samorząd jest statutową organizacją uczniów, nauczycieli i innych pracowników, reprezentowaną na zewnątrz przez wybrane spośród nich i przez nich organy przedstawicielskie (rady, zarządy, sekcje, komisje itp.)”<sup>18</sup>.

„Wielostronną formą działalności uczniów na terenie szkoły, które przygotowują ich do przyszłych funkcji obywatelskich i roli członków społeczeństwa jest samorządność dzieci i młodzieży. Istota samorządności polega na oddaniu w ręce uczniów problemów i zadań związanych z realizacją ich własnych celów, tzn. na włączeniu ich do samodzielnego planowania, organizacji, kontroli i oceny. Każdy samorząd uczniowski powinien mieć własny indywidualny charakter wynikający z potrzeb i możliwości uczniów, umiejętności opiekuna i rady pedagogicznej oraz warunków lokalnych i szkolnych. Nie wyklucza to możliwości korzystania z doświadczeń innych samorządów. Samorząd uczniowski nie może działać w oderwaniu i izolacji od całokształtu działań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Jego działalność musi łączyć wszystkie elementy pracy szkoły przy czynnym udziale uczniów i nauczycieli

<sup>14</sup> A. Matejko, *Socjologia zakładu pracy*, Warszawa 1969, s. 248.

<sup>15</sup> S. Witek, *Styl kierowni w teorii organizacji i praktyce szkolnej*, Kraków 1980, s. 53.

<sup>16</sup> K. Waligórski, *Oczekiwania zawodowe nauczycieli*, „Nowa Szkoła” 1987, nr 9.

<sup>17</sup> S. Góral, *Warunek wyjścia z impasu*, „Głos Nauczycielski” 1981, nr 44.

<sup>18</sup> J. Radziejwicz, *Czym jest i czym był samorząd uczniowski?*, „Oświata i Wychowanie” 1988, nr 14.

pracujących w szkole” – stwierdza H. Cudak<sup>19</sup>. Dokonujemy bardziej szczegółowej analizy samorządu i samorządności opracowanej przez A. Kamińskiego<sup>20</sup>.

„Samorząd właściwy to organizacja młodzieżowa szkoły (domu dziecka, internatu), obejmująca (całą) społeczność młodzieżową całej placówki wychowawczej. Każda dziewczyna i każdy chłopak są tu świadomi przynależności do samorządnej kolektywy obejmującego całą dziecięcą (młodzieżową) społeczność. Ten samorządny kolektyw składa się z samorządnych klas lub grup, z samorządnych kół, klubów, zespołów – oczywiście kontrolowanych i inspirowanych przez wychowawców, ale kierowanych przez wyłonionych w danych zespołach kolegów i koleżanki. Im liczniejsi są w samorządnym kolektywie młodzieżowi działacze i kandydaci na działaczy, im łatwiej jest skompletować nowy zarząd klubu, koła, klasy, tym bardziej świadczy to o prawidłowej linii wychowawczej i o solidnym dorobku wychowawczym danej szkoły. [...] wychowawca nie stawia siebie ani ponad, ani poza młodzieżą i jej samorządem, lecz wśród niej. Traktuje samorząd jako współkierownika społeczności szkolnej. Doradza – nie odrzuca, inspiruje i sprawdza, a nie wykonuje czegoś za młodzież. Od wychowanków dzieli go tylko niewielki dystans”.

Fundamentalna dyrektywa metodyczna samorządów uczniowskich zaleca opieranie działań całego samorządu oraz jego poszczególnych komórek na własnych potrzebach i zainteresowaniach młodzieży. Gdy wychowawca zmierza do zaangażowania samorządu lub jego poszczególnych komórek w poczynania nieodpowiadające tym warunkom – najlepiej zrobi, stosując takie zabiegi, które owe musy, obowiązki, konieczności uczynią młodzieży bliższymi, zrozumiałymi, ponętnymi.

Teoretycznie i praktycznie dają się wyodrębnić następujące etapy rozwojowe samorządu młodzieży zdaniem A. Kamińskiego:

- propedeutyka samorządu (klasy I–III);
- samorząd pierwszego poziomu (klasy IV–VIII);
- samorząd średniego poziomu (szkoły ogólnokształcące, szkoły zawodowe zasadnicze i technika);
- samorząd wyższego poziomu (szkoły wyższe, uniwersytety ludowe i powszechne oraz szkoły dla pracujących).

Zakres funkcji samorządu na każdym etapie rozwojowym jest inny, różne są także na tych etapach zadania samorządu i jego formy instytucjonalne (organizacja). Należy podkreślić, iż ewoluują nie tylko funkcje, zadania i formy samorządu – „rosną” równolegle młodociani funkcjonariusze i działacze samorządu oraz rola wychowawcy opiekującego się samorządem. Oczywiście wychowawcy nie wolno ograniczać się do zaspokajania tylko bezpośrednich i naturalnych zainteresowań i potrzeb wieku. Samorząd byłby niepotrzebny, gdyby do tego ograniczała się jego rola. Przekazanie mu odpowiedzialności za czystość i ład lokalu, za poszanowanie własności społecznej, powierzenie mu rozstrzygnięcia

<sup>19</sup> H. Cudak, *Rola samorządu uczniowskiego w tworzeniu mikrosystemu wychowawczego*, „Nowa Szkoła” 1988, nr 7–8.

<sup>20</sup> A. Kamiński, *Samorząd...*, dz. cyt., s. 31–44.



zatargów koleżeńskich i wykonywania różnego rodzaju służb porządkowo-społecznych jest tak rozumiane przez wychowawców, że nie ma potrzeby szerzej o tym pisać. Krótko mówiąc, pełny samorząd wznosi się nie na jednym, lecz na dwóch filarach: na zainteresowaniach i potrzebach młodzieży oraz na jej obowiązkach.

Podobnie jak organizm biologiczny, społeczny organizm samorządu może rozwijać się tylko stopniowo, niezdolny bez szkody dla siebie zredukować ani faz rozwojowych, ani też czasu koniecznego dla osiągnięcia dojrzałości. Opieką pożyteczną dla pomyślnego rozwoju samorządu uczniowskiego jest przede wszystkim opieka rozsądna, rozumiejąca, iż żywy organizm społeczny, jakim jest samorząd, nie rodzi się w pełni swych funkcji życiowych – opieka cierpliwą, dostosowującą się do stopniowo wyłaniających się potrzeb.

Z. Prywer i Z. Ziarko w pracy o samorządności stwierdzają: ustalenie struktury organizacyjnej samorządu uczniowskiego dopiero po określeniu zadań i kompetencji poszczególnych instancji i komórek zorganizowanej młodzieży jest uzasadnione nie tylko regułami praktycznego działania, według których najpierw ustala się to, co jest do zrobienia, a potem dopiero tworzy się odpowiednie organy wykonawcze. Jest to uzasadnione także tym, że zadania i kompetencje samorządu oraz różnych organizacji mogą w każdej szkole przedstawić się nieco inaczej.

Samorząd musi mieć ściśle określony zakres autonomii, w którym decyzje jego będą całkowicie wiążące i nikt z wyjątkiem zebrania ogółu nie może ich zmieniać lub odwołać. Dzieci, które nigdy nie podejmą samodzielnej decyzji, nie nauczą się ponosić odpowiedzialności za swoją pracę. Dlatego samorządne decyzje zespołu muszą być traktowane z całą powagą. Niedopuszczalne byłoby ich korygowanie, zmienianie lub odwołanie bez udziału zespołu. Ingerencja nauczycieli w prace samorządu nigdy nie może przekreślać jego uprawnień.

Samorząd uczniowski stanowi płaszczyznę docierania z wypływającymi z celów wychowania zadaniami do każdego ucznia oraz płaszczyznę aktywizowania uczniów w szkole, gdyż w skład zarządu wchodzi przedstawiciele wszystkich klas i organizacji działających w szkole.

Umożliwia to włączenie wszystkich uczniów w organizację życia i działalności młodzieży w szkole. Samorząd uczniowski ma za zadanie przede wszystkim łączyć społeczność danej szkoły, wytwarzać więź grupową, budzić poczucie wspólnoty, tworzyć odpowiednią atmosferę szkoły, wzbogacać tradycje szkolne, zaspokajać potrzeby ogółu uczniów, zaś to wszystko musi prowadzić do ukształtowania się jednolitego, spójnego kolektywu uczniowskiego w szkole.

Istotne jest, aby zadania wchodzące w skład działania samorządu były ważne w odczuciu społeczności uczniowskiej. Rada samorządu uczniowskiego nie może zajmować się sprawami błahymi w opinii ogółu. Doniosłość spraw, jakie znajdują się w gestii samorządu ma wpływ na autorytet rady. Im niższą rangę będą miały zadania, które powierza się samorządowi, tym gorszy aktyw wysunie młodzież. Samorząd musi decydować o rzeczach atrakcyjnych, ważnych, potrzebnych społeczności szkolnej. Jego rola nie może sprowadzać się do przeprowadzania chociażby najpotrzebniejszych konkursów, kontroli tarcz, czystości, pilnowania porządku czy też, co ma często miejsce, pilnowania zachowania

kolegów. Zajęcia te są nie tylko niepopularne wśród młodzieży, uznawane przez nią wyłącznie za usługowe w stosunku do nauczyciela, ale przede wszystkim stają się przyczyną wielu konfliktów.

Struktura organizacyjna samorządu uczniowskiego musi być dostosowana do warunków, potrzeb i zadań, w obliczu których znajduje się zorganizowana społeczność uczniowska w danej chwili. Trudno np. przewidzieć wszystkie komórki, jakie w danej szkole powoła do życia samorząd uczniowski<sup>21</sup>.

Aleksander Lewin w książce *O systemie wychowania* pisze, z czego i jak można budować system wychowania wewnątrz szkoły i jako jeden z elementów tego systemu wymienia samorząd uczniowski.

A oto kilka fragmentów jego książki, które mówią o samorządności:

„Nieraz bywa tak, że różne elementy systemu wychowania działają w szkole jak gdyby obok siebie, jakby w luźnym związku. Na przykład samorząd uczniowski egzystuje tylko poza klasą i poza lekcjami, natomiast w klasie i na lekcji panuje atmosfera szkoły tradycyjnej, autorytatywnej, nieliczącej się z potrzebami i zainteresowaniami dzieci. Wszelkie uprawnienia ucznia wynikające z postulatu samorządności znikają, gdy tylko przekroczy on próg klasy. Na lekcji musi on zapomnieć o tym, że przysługują mu jakieś prawa. W takim przypadku, a jest to sytuacja dość typowa – można mówić nie tylko o braku wewnętrznej łączności między elementami systemu, ale nawet o zachodzącej między nimi sprzeczności.

Z kolei apele szkolne nie wiążą się z działalnością samorządu. Odbywają się sporadycznie i to przeważnie z inspiracji kierownictwa szkoły. Każda klasa, każda organizacja zajmuje się swoimi sprawami na swój sposób. W rezultacie młodzież poddana jest rozproszonym oddziaływaniom, nierzadko sprzecznym lub neutralizującym się.

Efektywność oddziaływania wychowawczego szkoły wzrasta wówczas, gdy elementy systemu działają w ściślejszej łączności. Na przykład, gdy samorząd uczniowski organizuje dyżury ogólnoszkolne, a rezultaty tych dyżurów komunikowane są na apelach. Apele stanowią równocześnie okazje do uwidocznienia działalności innych organizacji działających w szkole.

Stosunki między gronem pedagogicznym a młodzieżą nie mogą być oparte na zakazach, nakazach i sankcjach karnych. Ten odgórny, autokratyczny styl kierowania trzeba zastąpić próbą »dogadania się«, porozumienia, swoistą umową społeczną. Pociąga to za sobą konieczność wyraźnego określenia zakresu rzeczywistych uprawnień i kompetencji młodzieży. Obejmują one w zasadzie dwie sfery działania:

1) Gospodarowanie – oznacza to przekazanie młodzieży wielu obowiązków samoobsługowych związanych z troską o czystość, porządek, estetykę, stan urządzeń szkolnych. Wszelkie niedopatrzenia w tym zakresie rodzą nonszalancki stosunek do pracy fizycznej, do mienia społecznego, do personelu technicznego.

---

<sup>21</sup> Z. Prywer, Z. Ziarko, *Samorządna i organizacyjna działalność dzieci i młodzieży w szkole*, Warszawa 1980, s. 17–33.

2) Współzarządzanie – polega ono na włączeniu młodzieży do planowania i organizowania wielu dziedzin życia szkolnego. Pomijając sprawy, które znajdują się całkowicie w gestii nauczycieli (np. realizacja programu nauczania) reszta spraw może być domeną współzarządzania młodzieży<sup>22</sup>.

Przedstawiony wyżej przegląd literatury jest jedynie zasygnalizowaniem problematyki, której ważność narasta z każdym dniem. Jest też świadectwem tego, że nie jest to problem nowy, lecz stale aktualny i wciąż udoskonalany.

Wraz z osiągnięciem coraz wyższego poziomu rozwoju wzrasta świadomość społeczna i przekonanie, że życie będzie oparte na zasadach samorządnego i kolektywnego zorganizowanego działania. W związku z tym rola nie tylko szkolnictwa jest olbrzymia.

Nowo przygotowany wkraczający w dorosłe życie człowiek musi samodzielnie umieć rozwiązywać problemy w domu, rodzinie, pracy. Dlatego tak wiele wokół tych zagadnień – publikacji, prac, odczytów, refleksji oraz różnego rodzaju doświadczeń i badań.

## Bibliografia

- Cudak H., *Rola samorządu uczniowskiego w tworzeniu mikrosystemu wychowawczego*, „Nowa Szkoła” 1988, nr 7–8.
- Ferriere A., *Samorząd uczniowski we wspólnotach młodzieżowych*, Warszawa 1962.
- Goriszowski W., Kowolik P., *Samorządność w szkole. Teoria – praktyka*, Kielce 1993.
- Korczak J., *Wybór pism pedagogicznych*, Warszawa 1957.
- Kamiński A., *Samorząd młodzieży jako metoda wychowawcza*, Warszawa 1973.
- Lewin A., *O systemie wychowania*, Warszawa 1972.

## Summary

### *School autonomy – a way to democracy in a historic perspective*

The authors indicated the need to secure the school base which conditions all didactic and educational processes, the improvement of professional qualifications by teachers and the validity of educating creative people. An autonomous school, including its organisation, legal rules, cooperation with the environment and a headmaster's proper position, is able to take on new challenges.

---

<sup>22</sup> A. Lewin, *O systemie wychowania*, Warszawa 1972, s. 44–45.